

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

SSA Maciej Piankowski

w sprawie z odwołania E.K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

z udziałem zainteresowanej I. Spółki z o. o.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 lutego 2012 r.,

zażalenia organu rentowego na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 25 października 2011 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 października 2011 r., Sąd Apelacyjny odrzucił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 lutego 2011 r., w sprawie z odwołania E. K. przy udziale zainteresowanej I. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczeń. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Apelacyjny stwierdził, że apelacja organu rentowego została podpisana przez pracownika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a więc przez osobę, która nie może reprezentować organu rentowego w postępowaniu sądowym. Wniesiona w ten sposób apelacja organu rentowego jest niedopuszczalna i podlega odrzuceniu w myśl art. 370 k.p.c.

Na postanowienie Sądu Apelacyjnego organ rentowy wniósł zażalenie, w którym zarzucono obrazę art. 373 w związku z art. 87 § 2 k.p.c. oraz art. 130 § 1 k.p.c. Zdaniem skarżącego organu, w sytuacji gdy apelacja zawiera braki formalne (złożenie pod nią podpisu przez osobę nieuprawnioną do reprezentacji) Sąd drugiej instancji powinien w pierwszej kolejności wezwać stronę do podpisania apelacji przez właściwą osobę (czyli przez dyrektora Oddziału ZUS albo adwokata lub radcę prawnego). Odrzucenie apelacji wchodziło w rachubę dopiero w razie niewykonania tego wezwania przez stronę apelującą. Zaniechanie przez Sąd Apelacyjny uprzedniego wezwania apelującego organu rentowego do usunięcia braku formalnego apelacji było więc nieuzasadnione tym bardziej, że przedmiotowej apelacji nie odrzucił Sąd pierwszej instancji. Żalący się wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione. W uchwałach z dnia 24 stycznia 2012 r., III UZP 3/11 (Biuletyn SN 2012 nr 1, s. 22) oraz z dnia 9 lutego 2012 r., I UZP 10/11 (Biuletyn SN 2012 nr 2, s. 20), Sąd Najwyższy uznał, że pracownik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych niebędący radcą prawnym, zatrudniony (wykonujący pracę) w oddziale Zakładu, może być pełnomocnikiem tego oddziału w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 87 § 2 zdanie pierwsze k.p.c.). Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejsze zażalenie podziela ten pogląd prawny.

W związku z tym należy uznać, że podpisanie apelacji w rozpoznawanej sprawie przez pracownika I Oddziału ZUS (niebędącego radcą prawnym), nie stanowiło przeszkody do nadania biegu temu środkowi odwoławczemu, wobec czego Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie na podstawie art. 398¹⁶ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.